

Sygn. akt IC 1503/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2020 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący SSO Maja Sawicz

Protokolant Dorota Malinowska

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2020 roku w Świdnicy

sprawy z powództwa **B. K.**

przeciwko **M. J.**

o zapłatę kwoty 200 000 zł

I. zasądza od pozwanego M. J. na rzecz powódki B. K. kwotę 100.000 zł (sto tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 listopada 2019 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki koszty procesu w kwocie 3.709 zł;

IV. nakazuje uiszczyć pozwanemu na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Świdnicy kwotę 5000 zł.

Sygn. akt. IC 1503/19

UZASADNIENIE

Powódka B. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego M. J. kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią męża. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu (...) r. zmarł jej mąż, a doszło do tego na skutek zabójstwa. Pozwany pozbawił życia J. K. w ten sposób, że ugodził go nożem w klatkę piersiową po stronie lewej, powodując u niego jedną ranę kłutą drążącą do jamy opłucnowej i do serca powodując ranę lewej komory serca, która doprowadziła do krwawienia jam opłucnowych, w wyniku czego J. K. zmarł. Wyrokiem Sądu Okręgowego w (...)z dnia 14 marca 2013 r. sygn. akt III K109/13 pozwany został skazany na 12 lat pozbawienia wolności. Powódka podała, iż wraz z mężem byli szczęśliwym małżeństwem. Obchodzili 25 rocznicę ślubu. Powódka twierdziła, iż każdą wolną chwilę spędzała z mężem, organizując wycieczki, kuligi oraz jazdę na rowerze. Powódka nie może pogodzić się z utratą męża, od którego śmierci straciła sens dalszego życia i zaczęła się zmagać z poczuciem osamotnienia. W chwili śmierci J. K. był zdrowym, silnym i energicznym mężczyzną, wspierającym swoją rodzinę we wszystkich sprawach. Powódka wraz ze śmiercią męża straciła poczucie bezpieczeństwa oraz wsparcia. Powódka za życia męża nie pracowała. Zajmowała się domem oraz opieką nad dziećmi. Zmarły uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości około 6.000 zł miesięcznie rozkładając (...)na całym świecie. Na skutek śmierci męża, powódka została pozbawiona jego wsparcia finansowego. Obecnie powódka pracuje jako (...) wobec czego doszło do znacznego pogorszenia jej sytuacji finansowej. Powódka podniosła, iż straciła męża w sposób brutalny i okrutny, co powinno mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia. Powódka przez rok czasu

po zabójstwie męża codziennie chodziła na cmentarz. Następnie nie mogąc pozbierać się po jego utracie zaczęła nadużywać alkoholu. Odcięła się całkowicie od rodziny i od dzieci, nie utrzymując z nimi żadnego kontaktu.

Pozwany M. J. uznał żądanie pozwu w zakresie zasądzenia od niego na rzecz powódki zadośćuczynienia za krzywdę do kwoty 25.000 zł oraz w zakresie zasądzenia odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej do kwoty 15.000 zł.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, iż na mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w (...) z dnia 8 października 2013 r. w sprawie sygn. III K 109/13 został uznany winnym popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k., tj. pozbawienia życia J. K., za co została wymierzona mu kara 12 lat pozbawienia wolności. Pozwany podał, iż pozew o zapłatę został złożony po upływie znacznego czasu od dnia zaistnienia zdarzenia, co powinno mieć wpływ na wysokość zasądanego zadośćuczynienia. Ponadto powołał się na zasadę miarkowania jaka obowiązuje przy rozszczeniach odszkodowawczych. Żądana kwota 50.000 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej powódki jest, w ocenie pozwanego, nieuzasadniona wobec niewykazania przez powódkę znacznego pogorszenia sytuacji życiowej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) r. w M. w województwie (...) pozwany M. J. pozbawił życia J. K. w ten sposób, że ugodził go nożem w klatkę piersiową po stronie lewej, powodując u niego jedną ranę kłutą drążącą do jamy opłucnowej i do serca, powodując ranę lewej komory serca, która doprowadziła do krwawienia do jam opłucnowych, w wyniku czego pokrzywdzony zmarł.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w (...) z dnia 8 października 2013 r., sygn. IIIK 109/13 M. J. uznano za winnego tego, że w dniu (...) r. w M., w woj. (...) przewidując możliwość pozbawienia życia J. K. i godząc się na to, ugodził go nożem w klatkę piersiową po stronie lewej, powodując u niego jedną ranę kłutą drążącą do jamy opłucnowej i do serca i ranę lewej komory serca, która doprowadziła do krwawienia do jam opłucnowych, w wyniku czego pokrzywdzony zmarł i za co wymierzono pozwanemu karę 12 lat pozbawienia wolności.

dowód: wyrok Sądu Okręgowego w (...) z dnia 8 października 2013 r., sygn. IIIK 109/13

Powódka B. K. przed śmiercią małżonka J. K. obchodziła z nim 25 rocznicę ślubu. Z małżeństwa pochodzi (...) dzieci. Powódka pozostawała z J. K. w bardzo dobrej relacji. Spędzała z nim wolny czas na wycieczkach rowerowych oraz spacerach. Powódka wraz z mężem darzyli się uczuciem oraz szacunkiem. Wspierali się w trudnych sytuacjach. Często też spożywali wspólnie alkohol i pozwalali na takie zachowanie pozostałym członkom rodziny wspólnie z nimi mieszkającymi. Przed śmiercią J. K. pracował zawodowo, natomiast powódka nie pracowała. Zajmowała się obowiązkami związanymi z prowadzeniem domu oraz opieką na dziećmi, w tym niepełnosprawnym synem. J. K. utrzymywał rodzinę. Pracował jako pracownik fizyczny rozkładając(...), a następnie jako (...) w (...) i uzyskiwał z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 4.000 zł miesięcznie. Małżonkowie nadużywali jednak alkoholu.

Pozwany M. J. pozostał z córką (...) oraz J. K. w nieformalnym związku i wspólnie zamieszkiwali w domu zmarłego. W chwili tragicznego zdarzenia zarówno pozwany był pod wpływem alkoholu, który wcześniej spożywał córką (...), podobnie jak poszkodowany, który spożywał alkohol wraz z powódką w tym samym domu. Do tragicznego zdarzenia doszło w czasie rodzinnej awantury. J. K. zginął na oczach powódki. Powódka bardzo przeżyła śmierć męża. Przez pierwszy rok po jego śmierci codziennie odwiedzała jego grób. Załamała się psychicznie. Powódka na skutek śmierci małżonka straciła poczucie bezpieczeństwa oraz stabilności. Odizolowała się od członków rodziny. Często płakała i nie mogła spokojnie spać. Nie podjęła jednak leczenia psychologicznego. Zaczęła nadużywać alkoholu, podczas którego spowodowała wypadek samochodu, w wyniku czego utraciła prawo jazdy. Powódka przez rok czasu leczyła się w poradni odwykowej i aktualnie nie spożywa alkoholu. Wybaczyła pozwanemu zbrodnię o co dzieci miały do niej pretensje. Powódka do dzisiaj miewa koszmary senne, a do konkubenta zdarza się mówić (...).

Od pięciu lat powódka związana jest z innym mężczyzną D. P., u którego rodziców zamieszkuje. Aktualnie powódka pracuje jako (...) na pół etatu oraz pobiera rentę rodzinną po śmierci męża w wysokości około 1.000 zł. Powódka

oraz jej konkubent nie ponoszą kosztów utrzymania mieszkania, lecz wspierają rodziców konkubenta powódki swoją pracą. Dom rodzinny powódki w M. zamieszkiwany jest obecnie przez szwagra powódki. Dzieci powódki i zmarłego J. K. są pełnoletnie oraz mieszkają i prowadzą własne gospodarstwa domowe. Pozostają w trudnych relacjach z matką. Powódka nie ma żadnych zobowiązań spadkowych, gdyż odrzuciła spadek po zmarłym mężu.

dowód: zeznanie świadka D. P. k. 67

przesłuchanie stron k. 67

uzasadnienie wyroku w aktach sygn. III K 109/13

Sąd zważył co następuje:

Zdaniem Sądu powództwo jest uzasadnione w części.

Podstawę dochodzonego roszczenia stanowi przepis art. 446 § 1,2,3,4 k.c., który stanowi, iż jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego. Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Sąd może także przyznać najbliższym członkom zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zobowiązany do naprawienia szkody na podstawie art. 446 k.c. jest podmiot, który ponosi odpowiedzialność deliktową za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, a w konsekwencji śmierć poszkodowanego. Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą to być najbliżsi członkowie tej rodziny. Niewątpliwie krąg ten obejmuje małżonka zmarłego.

Podstawę żądania przez powódkę zadośćuczynienia stanowi przepis art. 446 § 4 k.c. Zgodnie z orzecznictwem zasadnicze znaczenie w tym zakresie mają więzy faktyczne. W tym zakresie pozostawanie najbliższym członkiem rodziny oznacza, że między zmarłym, a powódką istniała silna pozytywna więź emocjonalna. Ocenie Sądu podlega natomiast indywidualny stopień cierpienia psychicznego, stopień krzywdy wynikający z utraty pomocy i opieki osoby bliskiej, uczucia osamotnienia, bezsilności wobec trudności życiowych, stopień zażyłości bliskości i wspólności jakie zachodziły pomiędzy zmarłym, a osobą najbliższą. Przepis ten ma na celu rekompensatę krzywdy w postaci naruszenia dobra osobistego jakim jest prawo do życia w rodzinie. Naruszenie tego dobra prowadzi bowiem do zwiększonych dolegliwości dla poszkodowanych niż naruszenie innych dóbr, a skutki tego naruszenia rozciągają się na całe życie najbliższych zmarłemu osób (wyrok SA w Warszawie z dnia 27 listopada 2015 r. , sygn. VI ACa 1596/14). Dostrzec jednak należy, że zadośćuczynienie nie może służyć wyrównywaniu strat materialnych poniesionych przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby bliskiej i pomoc w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej. Nie ma natomiast możliwości ustalenia jednolitego miernika cierpienia. Każdy przypadek należy rozpatrywać indywidualnie.

Nie ulega wątpliwości, że powódka B. K. należy do najbliższej rodziny zmarłego małżonka J. K.. W rozpatrywanej sprawie powódka straciła małżonka w brutalny sposób. Zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci przesłuchania powódki oraz świadka D. P. potwierdził, iż powódka wraz z mężem pozostawała w pozytywnej relacji. Wiodła spokojne i szczęśliwe życie rodzinne. Małżonkowie z małżeństwa mieli(...) dzieci. Spędzała z mężem wspólnie wolny czas, wyjeżdżając razem na wycieczki, jeżdżąc na rowerze. Powódka wraz z mężem byli dla siebie także wsparciem w trudnych chwilach. Zmarły mąż powódki był zaangażowany w życie rodzinne. Utrzymywał rodzinę, a jego dochód wynosił około 4.000 zł miesięcznie. Powódka natomiast nie pracowała zawodowo. Sprawowała

opiekę nad dziećmi, w tym niepełnosprawnym synem. Na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia wpływ miały także okoliczności śmierci męża powódki, który został pozbawiony życia w domu rodzinnym, w wyniku awantury rodzinnej pod wpływem alkoholu zarówno sprawcy jak i pokrzywdzonego. Należy zauważyć, że spożywanie alkoholu w domu pokrzywdzonego było normalnym i regularnym zachowaniem. Niewątpliwym jednak jest, że dramatyczne wydarzenie pozostawiło nieodwracalny ślad w psychice powódki, która przez długi okres czasu po zdarzeniu nie mogła sypiać, izolowała się od członków rodziny, codziennie odwiedzała grób męża, a także zaczęła nadużywać alkoholu. W ocenie Sądu powódka niewątpliwie doznała krzywdy wynikającej z bólu po śmierci męża, osamotnienia, cierpienia i bezradności. Biorąc pod uwagę te wszystkie okoliczności, w ocenie Sądu uzasadnionym zadośćuczynieniem na rzecz powódki, stanowi kwota 70.000 zł. Żądanie wyższej kwoty tytułem zadośćuczynienia jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu. Dostrzec bowiem należy, że do śmierci męża powódki doszło niespełna osiem lat temu, a więc okres ten spowodował zmniejszenie cierpienia powódki. Powódka od pięciu lat związana jest z innym mężczyzną D. P., u którego rodziców razem zamieszkują. Aktualnie powódka funkcjonuje prawidłowo. Pracuje jako (...) i dysponuje stałym dochodem. Ponadto zarówno z przesłuchania powódki jak i pozwanego wynika, iż pozwany w chwili tragicznego zdarzenia pozostawał w nieformalnym związku z córką (...). Okoliczności te nie mogły pozostać bez wpływu na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia, które w ocenie Sądu uzasadnione jest do kwoty 70.000 zł.

Adekwatnym natomiast odszkodowaniem będzie kwota 30.000 zł. Śmierć męża powódki, niewątpliwie wpłynęła także na sytuację materialną powódki. Powódka bowiem przed śmiercią J. K. pozostawała na jego utrzymaniu. Uzyskiwany przez J. K. dochód wystarczał na zaspokojenie potrzeb rodziny. Aktualnie powódka co prawda pracuje, jednakże zatrudnienie to kontynuuje w 1/2 etatu za wynagrodzeniem 1.000 zł miesięcznie. Otrzymuje też rentę rodziną w wysokości 1.000 zł. Wysokość żądanego odszkodowania została uwzględniona w części, bowiem powódka obecnie prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z nowym partnerem, w którym od pięciu lat pozostaje w związku konkubenckim. Nie ma nikogo na utrzymaniu i nie posiada obecnie żadnych zobowiązań. Nie została obciążona kredytami zaciągniętym przez małżonka, gdyż odrzuciła spadek.

Orzeczenie o kosztach procesu oparto o przepis art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając odpowiednio do stopnia uwzględnionych stanowisk stron.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. nakazano pozwanemu uiścić na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Świdnicy kwotę 5.000 zł.